

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Stycznia r. s. 1827 roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 31 grudnia.

(z Ruskiego Inwalida.)

Na przełożenie Rady Kawalerskiej Orderu wojskowego ś. Jerzego, Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy, Najmiłostawiej mianowani w dniu 26 przeszłego listopada Kawalerami 1-go orderu 4-tej klasy, za nienaganne wystąpienie lat 25ciu, od otrzymania rangi ober-oficerskiej.

Jenerał-adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał piechoty, Jenerał Gubernator gubernii: riazeńskiej, tulskiej, orłowskiej, woronezkiej i tambowskiej, Alexander Bałaszew; Jenerał Porucznik, Senator i Członek Kommissyi budowania Soboru ś. Izaaka w wydziale ekonomicznym, Jan Hładkow; Jenerał-majorowie: dowódca 3-ciej brygady 2-giej pieszej gwardyjskiej dywizyi, Jenerał-adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Paweł Martynow; uwolniony ze służby były dowódca 3-ciej brygady 3-ciej dywizyi pieszej Cyrylli Naryszkin 1-szy; dowódca 3-ciej brygady 6-tej dywizyi pieszej Jakób Otroszczenko; dowódca leib-gwardyi półku finlandzkiego, Jenerał-adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Nikołaj Woropanow 1-szy; Orszak JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wydziału kwatermistrzowskiego Jan Bohdanowicz; dowódca okręgu inżynierskiego staro-finlandzkiego Piotr Rozenmark; naczelnik artylleryi 3-go korpusu pieszego Piotr Perren 1-szy; leib-gwardyi półku izmayłowskiego, Jenerał-adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Stefan Strekałow; Orszak JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wydziału kwatermistrzowskiego, dyrektor korpusu topografów i zarządzający Depo wojenno-topograficznem Teodor Szubert; Naczelnik brygady leib-gwardyi batalionu garnizonowego i rot gwardyjskich inwalidnych Awram Ratkow; dowódca 2-giej brygady 7-mej dywizyi pieszej Paweł Łaszkiewicz; zostający przy naczelniku dywizyjnym 1-szej dywizyi dragonów Andrzej Bachmetjew 2-gi; Naczelnik artylleryi oddzielnego korpusu kaukaskiego Ampley Untilje; będący naczelnikiem połowej artylleryi garnizonów artylleryjskich okręgu orenburskiego Grzegorz Bobdanowski 2-gi; korpusu inżynierów zostający przy JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Wysockości Jenerał Inspektorze po części inżynierii do osobnych poleceń Piotr Truzson 2-gi; dowódca 1-szej brygady 18-tej dywizyi pieszej Piotr Kładyszczew; dowódca 1-szej brygady 1-szej dywizyi konnych strzelców Lew Łobko 1-szy; i liczący się w kawalerii Teodor Mosotow; uwolniony ze służby z rangą Rzeczywistego Rady Stano półkownik leib-gwardyi półku dragońskiego, były dowódca szlacheckiego kawaleryjskiego szwadronu Piotr Wołżyński; Półkownicy: półku czernichowskiego pieszego sprawujący obowiązek wice-dyrektora Departamentu inspektorskiego Głównego sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jermołaj Rebinder 2-gi; dowódca półku astrachańskiego grenadyerskiego Symon Kochanow 2-gi; uwolniony ze służby orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wydziału kwatermistrzowskiego dla przeznaczenia do interessów cywilnych z podwyższeniem rangi, Michał Okuniew 1-szy; inspektor klas korpusu paziów Karol Ode-Desion 1-szy; dowódca półku pieszego batyrskiego Teodor Durow 2-gi; liczący się w armii i

znajdujący się w obowiązku Jenerał-ntendenta 2-giej Armii Piotr Mielhunow 1-szy; naczelnik artylleryi 2-go rezerwowego korpusu kawalerii i brygadny dowódca konney brygady przy 2-giej kawyarskiej dywizyi i konney N. 12 rotę Jakób Tenbenkow; dowódca 6-tej artylleryjskiej brygady 10-y bateryynej rotę Nicefor Iwanow 5ty; korpusu inżynierów, znajdujący się w Dyneburgu przy Komitecie budowniczym Jan Brandt 1-szy; dowódca 4-go pioniernego batalionu Paweł Alexiejew 2-gi; liczący się w artylleryi: Komendant arenburski Bazyl fon Notbek 1-szy; i komendant fortecy biskiej Jan Szepelew 1-szy; liczący się w wojsku poliemeyster moskiewski Alexander Rowinskoy; 1-go kadeckiego korpusu deżurny sztab - oficer przy głównem deżurstwie korpusów paziów i kadeckich Jan Chatow 2-gi; 1-go kadeckiego korpusu: Krzysztof Ellerman i Jakub Statwiński 2-gi; dowódcy półków: pieszego kurskiego Alexander Broze 1-szy i pieszego borodińskiego Piotr Noskow; dowódca 10-tej artylleryjskiej brygady i bateryynej N. 1-go rotę Lew Obleuchow 3-ci; dowódca 11-tej artylleryjskiej brygady i bateryynej N. 1-go rotę Jan Czertoryski 1-szy; dowódca 13-tej artylleryjskiej brygady lekkiej N. 3-go rotę Andrzej Melin; orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wydziału kwatermistrzowskiego ober-kwatermistrz korpusu grenadyerskiego Alexander Szyling 2-gi; ober-kwatermistrz 6-go pieszego korpusu Andrzej Fityngow 2-gi; i ober-kwatermistrz korpusu oddzielnego orenburskiego Andrzej Miłoradowicz 1-szy; dowódcy półków: ekaterynosławskiego grenadyerskiego Jan Koniwalski; pieszych: archangielskiego Xiążę Dymitr Wołkoński 5ty; i koływańskiego Michał Zawadski; strzeleckich: 4-go Konstanty Kalotyński 2-gi; 4-go Michał Czebotarew i 5-go Alexander Ungebauer; wołyńskiego ułańskiego Nikołaj Filimonow i 3-go ukraińskiego ułańskiego Alexy Grews 1-szy. (Dalszy ciąg nastąpi.)

Zdając sprawę z uroczystego posiedzenia CESARSKIEJ Akademii nauk w St. Petersburgu (N. 4 Kuryera Litewskiego), donieśliśmy o imionach NAYJAŚNIEJSZYCH Osob, które raczyły przyjąć tytuł Członków honorowych Akademii; oto jest lista członków jednogłośnie wybranych przez to uczone Towarzystwo, tak honorowych, jako i korespondentów, a których imiona ogłoszone zostały na tém posiedzeniu:

Członkowie honorowi w kraju. Przenawielebniejszy Eugeniusz, metropolita Kijowski i Halicki; Rzeczywisty radca tajny Xiążę Alexander Golicyn; Admirał N. S. Mordwinow; Jenerał-adjutant Baron Dybicz; Jenerał-adjutant i Senator Sieniawin; Jenerał-adjutant Hrabia Woroncow; Jenerał inżynierów K. Oppermann; Jenerał porucznik Xiążę Lieven; Jenerał porucznik Hrabia Sievers; Sekretarz Stanu Hrabia Rebinder; Sekretarz Stanu Błudow, Pomocnik Ministra Oświecenia Publicznego. Professorowie CESARSKIEGO Uniwersytetu Dorpatskiego: Radca Stanu Ewers, i Radca Dworu Struwe.

Członkowie honorowi zagraniczni. Członkowie instytutu francuzkiego: Baron Poisson, Baron Karol Dupin, Thenard, Abel Rémusat, Champollion młodszy, w Paryżu. Kapitan marynarki

angielskiej *Parry*; prezydent Królewskiego towarzystwa w Londynie, *H. Davy*; kapitan artylleryi angielskiej *Sabine*; PP. *Herschell* astronom, i *Malthus*, w Londynie. *P. Goethe* w Weymarze; *P. Böttiger*, archeolog w Dreźnie; PP. *Blumenbach* professor historii naturalnej, i *Heeren* professor historii w Getyndze; *Niebuhr*, professor litteratury klasycznej w Bonn; *P. Sestini* archeolog we Florencyi.

Członkowie korespondenci w kraju. PP. *Arguelander*, prof. astronomii i *Hellstrém* prof. matematyki w CESARSKIM Uniwersytecie w Abo. PP. Rady kollegialni *Cziżow*, prof. matematyki, *Sotowjew* prof. chemii, i Rady Dworu *Szczegłow* prof. fizyki, tudzież *Arseniew* prof. statystyki i ekonomii politycznej w CESARSKIM Uniwersytecie St. Petersburgskim. *P. Radea* Stanu *Kajdanow*, prof. historii w Liceum Carsko-Sielskiem. *P. Radea* Dworu *Koepfen*. PP. Rady Dworu *Eichwald*, prof. zoologii i *Kupfer* prof. chemii i mineralogii w CESARSKIM Uniwersytecie Kazańskim. *P. Radea* kollegialny *Gniedzic*; *P. Radea* Dworu *Wostokow*. PP. Rady honorowi *Strojew* i magister *Pogodin*, w Moskwie.

Członkowie korespondenci zagraniczni. *Leopold Krug*, Radea tajny w Berlinie. *Berr*, prof. fizyologii w Królewcu. *Sartorius*, prof. nauk politycznych w Getyndze. *Guschke*, bibliotekarz w Rostoku. *Tirsche*, filolog w Monachium. *Robert-Brown*, botanik w Londynie. *Nesse-von-Esenbeck*, botanik i prezydent akademii Leopoldynskiej w Bonn. *Kapitar*, bibliotekarz w Wiedniu. *Decandolle* botanik w Genewie.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 16 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Do uniwersytetu tutejszego jest zapisanych na rok szkolny bieżący (1827) 602 uczniów stałych.

Kuryer Warszawski umieścił pod napisem *Zupa Rumsfordzka* następujący artykuł: „Oprócz tylu dowodów pobożności, okazanych przez mieszkańców stolicy Królestwa Polskiego, w czasie terazniejszego nabożeństwa Jubileuszowego, zacni obywatele, mający za rozkosz i święty obowiązek wspierać ludzką cierpiącą, utworzyli towarzystwo, zasilające ubóstwo posiłną potrawą. Udałem się przed kilku dniami w miejsce rozdawania tej zupy. Trzy czyste izby, ogrzane, są refektarzem; stoły i ławki składają jego sprzęty, a naczynia świeże, to jest, miski gliniane, rozdają się przybyłym ubogim. W południe przyniesiono kocioł-Szanowne Zakonnicze, reguły *s. Wincentego a Paulo*, z właściwą im pokorą, a razem uprzejmością, napełniały miski dla tych, którzy posilają się w tymże refektarzu, a garnuszki dla tych, którzy wzięwszy potrawę zanoszą ją do domów i nietylko siebie, lecz i inne osoby ubogie zasilają. Porcja jest dostateczną; zasilony nią może cały dzień przepędzić bez użycia innego pokarmu. Zjadłem kilka łyżek; wyznaję szczerze, że mi bardzo smakowała. Zupa składa się z rozmaitych jarzyn, i wielu rodzajów przypraw czyli okras; jest posiłna i zdrowa; w dni postne wprawdzie nie dają do niej okras mięsnej, lecz są inne przyprawy, nadające smak niemniej przyjemny. Między odbierającymi ten zasitek, znajdowała się podeszła w wieku niewiasta; rysy jej twarzy dowodzą, że dawniej była piękną, a kilka słów wyrzeczonych przekonały, iż miała dobre wychowanie. Rozjaśniały się jej oczy radością, gdy przyniesiony spory garnek, szanowna Zakonnica napełniła zupą, dolewając prawie drugą porcją. „Nie ja jedna (rzekła) pożywać będę, a nadewszystko, uwolnioną zostanę od błagania o wsparcie, częstokroć serc nielitościwych.“ Day Boże, aby coraz bardziej pomnażała się liczba dobrodziejów, wspierających ten Instytut.“

Kurs Listów Zastawnych

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za sto złotych w Listach Zastawnych
bez 1go Kuponu.

Przedający żądają zł. 76 gr. —

Kupujący ofiarują — 75 — 15

Istotnie przedano — 75 — 22½

W Warszawie d. 15 stycznia 1827 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

(z Monitora Warszawskiego).

N. CESARZ i KRÓL, postanowieniem Swém z dnia 21 grudnia 1826 (2 stycznia 1827) w Petersburgu wydaném, naysłaskawiey mianować raczył JP. Ludwika *Hauke*, Referendarza stanu nadzwyczajnego, naczelnika wydziału górnictwa przy Kommissyi rządowej przychodów i skarbu, Radcą stanu nadzwyczajnym.

— Postanowieniem z dnia tegoż, JPP. Jan *Dziekoński* i Konstanty *Linowski*, mianowani Kamerjunkturami dworu król. polskiego.

— W sobotę, jako w dzień nowego roku v. s., dostoyne osoby, cywilne i wojskowe, urzędnicy wszelkich władz, składali powinszowania J. C. Mości Wielkiemu Xięciu CESARZEWICZOWI, na pokojach w pałacu Bryłowskiem.

— Znany od ośmiu lat *Nowy kalendarzyk polityczny* wyszł na rok 1827 z druku, i zawiera, — prócz zwyčajnego wyszczególnienia familij panujących, urzędników i oficyalistów wszelkich władz królestwa, traktów i odchodu poczt, historyczno-statystyczny opis województwa krakowskiego.

FRANCYA.

Paryż dnia 1 stycznia.

(Journal de St. Petersburg).

Birza paryzka w sobotę d. 30. Pięć od sta, 99 fr. 10. — Trzy od sta, 68 fr. 15. — Akcje bankowe, 2020 fr. — Pożyczka królewska hiszpańska, 52½. — Pożyczka Haytańska, 680.

— Dnia 28 grudnia, wielka deputacja izby deputowanych, przypuszczoną została do złożenia Królowi Jmci adresu, uchwalonego przez izbę, w odpowiedzi na mowę J. K. M.

— Jedna z gazet francuzkich ogłosiła mowę, mianą przez P. wice-hrabiego *de Châteaubriant*, na komitecie tajnym izby parów, z okoliczności rozpraw odbytych, względem projektu odpowiedzi na mowę królewską, śpieszymy z udzieleniem jej naszym czytelnikom:

„W deklaracyi, którą P. Minister spraw zagranicznych uznał za powinność dać poznać, dziwiłem się milczeniu dostoynego ministra, na mowę mianą niedawno na parlamencie angielskim; szanuję tę roztropność, lubo nie poymuję jej przyczyn; ja wszakże, na którego głowę nie spada żadna odpowiedzialność, chyba tylko, jak na każdego francuza, odpowiedzialność za honor mojego kraju, wynurzę otwarcie to, co P. ministrowi wypadało pominąć.

„Przypominacie sobie zapewne, Panowie, żem odpierał, jako minister, na tej trybunie, zniewagi imieniowi francuzkiemu zadane w parlamencie angielskim. Chwalebne zwycięztwa J. K. W. Delfina, daleko lepiej i szacownie odpowiadały, aniżeli nasze próżne słowa, na deklamacye naszych przeciwników.

„Dziś, postać rzeczy bardzo jest odmienna; jam tylko miał do walczenia w r. 1825 z opozycją angielską; gdy w 1826 sam naczelny minister Króla Jmci angielskiego wyściga w tym względzie członków rzeczoney opozycyi; przykrą jest moja powinność; minister ten był moim zacnym przyjacielem; uwielbiam jego talenta, szacuję osobę, ale spodziewam się, że mi za złe nie weźmie owej chęci, uczynienia tego dla mojego kraju, co on aż nadto dobrze uczynił dla swego.

„Minister Króla Jmci angielskiego, zaczął swoją mowę od wyliczenia traktatów, wiążących Anglią z Portugalią; mógłby był nawet więcej ich przytoczyć; mógłby wspomnieć o związku domu Lankasterskiego, ze starożytnym domem portugalskim, lecz wówczas moglibyśmy mu powiedzieć, że dom Bragancki bierze początek z domu Francuzkiego; do czegoż się obrażać naszymi związkami z Hiszpanią, skoro się uczyniło tak szumny wywód stosunków, które zawsze zachodziły z Por-

tugalią? a my, czyżemy nie mieli traktatów, przywiązujących nas do Hiszpanii? Nie zasięgając czasów królowej *Brunchaut*, Karola Wielkiego, i matki Ludwika ś., czyliż nie mamy traktatu Króla Jana z Piotrem, Królem Kastylii w r. 1351, przez zaślubienie Blanki z Burbonów; traktatu Karola V z Henrykiem II, wspomniałem, Królem Kastylii, w 1368; odnowienia tegoż przymierza w 1380; traktatu Karola VI z Janem, Królem Kastylii, w 1387, przeciwko Anglii, a odnowionego w 1408; traktatu pomiędzy Ludwikiem XI a Henrykiem, Królem Kastylii i Leonu, w 1469; innego traktatu z Ferdynandem i Izabellą, Królem i Królową Kastylii, w 1478; Ludwik XII odnowił ten traktat w r. 1498. Germanicya *de Foix*, siostrzenica Ludwika XII, przeznaczoną została w małżeństwo Ferdynandowi, Królowi Hiszpanii, w 1503. Inny traktat przymierza.

Traktat 15 paździer. 1640, pomiędzy Ludwikiem XIII, a Xięstwem Katalonii, tudzież warunki Barcellońskie 19 września 1641 nadały nam prawo do Katalonii; daley następuje sławny traktat Pirenejski 7 marca 1659; umowa ślubna Ludwika XIV, d. 7 listopada tegoż roku; wszystkie traktaty, które towarzyszyły i nastąpiły po wojnie o następstwo od r. 1701 do 1712; a nakoniec umowa familiyna w 1761, która artykułem swoim 18 zastrzega, że oba Państwa powinny być uważane i działać tak, jak gdyby składały jedną i tęż samą potęgę. Ze umowa familiyna zniesioną została przez traktaty ostatnie, jestto do pewnego stopnia prawdą; lecz nie zupełnie jest pewną, aby też same traktaty, utrzymały wszystkie konwencye poprzednicze pomiędzy Anglią a Portugalią.

„Z resztą, czegoż ta erudycya dyplomatyczna dowodzi z obu stron? nic zgóła; nie więcej ona nas upoważnia w nowém naszym prawie mieszaniam się do interesów hiszpańskich, jak potwierdza prawo, które sobie Anglia przywłaszcza, wtrącania się do spraw wewnętrznych Portugalii; zobopolne nasze prawa, prosto wyciągnąć się dają z jednej i z drugiej strony, z naszych głównych interesów. Wiele mówią o nastającym *Casus foederis*. Członek opozycyi angielskiej bardzo dobrze odpowiedział, iż nie poymuje, jakim sposobem rokosz dwóch regimentów portugalskich, może ustanawiać ten *casus foederis*. Szukają winnych; Hiszpani są w tyle powstańców portugalskich: jeśli to nie są Hiszpani, więc mogą być francuzi, dla czegoż nie ten lub ów naród? Dla czego, moi Panowie? Słuszne są do tego powody; powody też same, dla których liberalizm angielski używa czapki wolności w Meksyku, a zawoju w Atenach.

„ Tymczasem, kiedy tak głoszą *casus foederis*, gdyby się wydarzyło, co nie jest bynajmniej podobnem do prawdy, iż Lizbona dostałaby się w moc margrabiego *Chaves*, a anglicy, zamiast znalezienia tam sprzymierzenia, znaleźli tylko nieprzyjaciela, gdy potrzeba było wejść przemocą do Portugalii; czyliż nie oczywistą jest rzeczą, iż zamiast przymierza i zajęcia się, same tylko zwycięstwa po zwycięstwach, następowałyby nad samymi portugalczykami; w cóżby się wówczas obrócił *casus foederis*? Zagadnienie polityczne, całkiemby się zmieniło dla Europy.

„Przystępuję teraz, Panowie, do części mów szczególnie nas obchodzących; do czego text przytoczę: „Lękać się muszę wojny, kiedy pomyślę nad niezmierną potęgą tego kraju; kiedy pomyślę, że nieukontentowani wszystkich narodów Europy, gotowi są stanąć ze strony Anglii.

„ Jednym ze środków uchronnych, była wojna, na przeciwko Francyi; inny jeszcze do tego był środek: oto uczynić posiadłość tego kraju nieużyteczną w ręku współzawodniczem; uczynić więcej, jak nieużyteczną, uczynić wreszcie niepewną dla władcy; chwyciłem się tego ostatniego środka; czyliż zaprzeczycie, że Anglia znalazła w tém powetowanie, za to czego doświadczała, widząc wchodzące do Hiszpanii woysko francuzkie i blokadę Kadyxu?

„Uważałem Hiszpanią pod innym jeszcze względem; spojrziałem na Hiszpanią i Indye; w

„ tych ostatnich krajach wzniósłem nowe kraje, a tym sposobem przywróciłem równowagę, zostawiając dla Francyi wszystkie skutki jej wkroczenia.“

„Znalazłem powetowanie za weycięciem do Hiszpanii, gdy zostawuję dla Francyi jej brzemie, brzemie którego by się pozbyć chciała, i którego bez ułyskiwania znieść nie może; tak odpowiadam na to, co wyrzeczono z okoliczności zajęcia Hiszpanii.... Wiem, mówię, że nasz kraj uyrzy szykujących się pod swojemi chorągiewami, dla należenia do walki, wszystkich nieukontentowanych i wszystkie niespokojne umysły tego wieku, wszystkich ludzi, którzy, sprawiedliwie lub niesłusznie, smućą się dzisiejszym stanem ich oyczyzny.

„Mysł o takim położeniu całą wznieca obawę; pokazuje bowiem, że jest jakaś potęga w ręku Anglii, straszliwsza może, aniżeli kiedykolwiek widziano działającą, w dziejach roku ludzkiego. (Słuchajcie). Lecz dobrze jest mieć się olbrzymią; mogłoby przyysć do osłabiania nią tyranii, jak olbrzymia; przeswiadczenie się o posiadaniu tej siły sprawia nam otuchę; a naszym interessem nie jest szukać okoliczności do rozwinięcia tej siły, prócz tylko w części i sposobem dostatecznym do dania poznać, iż rzeczą jest obu stron, strzedz się przemienić swojego sędzię w kompetytora. (Słuchajcie). Położenie naszego kraju, może być porównane do położenia władcy wiatrów; jak opisuje poeta:

Celsa sedet OEolus arce.

„Owoż jest przyczyna, przyczyna odwrotna „obawy, przeciwna niemocy, dozwalającej mi spo-

„dziewać się powrotu wojny, i t.d.....“

„Słowa te wielce nas zasmucić powinny; pierwszy to raz chęci tak wzgardliwe; złorzeczenia tak otwarte, wyrzeczono na trybunie publicznej; ani *Chattam*, ani *Fox*, ani *Pitt*, nie oświadczyli przeciwko Francyi tak doymujących uczuć. Kiedy lord *Londonderry* zdawał sprawę przed parlamentem angielskim z bitwy pod *Waterloo*, cóż powiedział w całym uniesieniu zwycięstwa? oto: „Żołnierze francuzcy i żołnierze angielscy, obmywali swoje zakrwawione ręce w jednym strumieniu, winszując sobie nawzajem swojej odwagi.“ Otoż to jest język szlachetnego nieprzyjaciela.

„Niech sobie Anglia będzie olbrzymem, nie sprzeczą się bynajmniej o wzrost, który sobie nadaje; lecz ten olbrzym żadnej nie sprawuje trwogi, jak sądzą, dla Francyi. Koloss miewa niekiedy podnóże gliniane. Niech sobie Anglia będzie Eolem, i owszem; ale czyliż i Eol nie może doświadczać burz w swoim państwie? Nie trzeba mówić o nieukontentowanych, mogących się znajdować w innych krajach, kiedy się u siebie liczy pięć milionów katolików uciśnionych, pięć milionów ludzi, których potrzeba ustawiczną powściągać walką w Irlandyi, gdy się widzi przykrą konieczność rozstrzeliwania co rok ludności robotniczej, której zbywa na chlebie, gdy spisy ubogich ciągle się powiększają, dowodzą wzrastające zawsze nędzy: a nędza tworzy nieukontentowanych. Cóż więc! Panowie, gdyby się chorągiew angielska podniosła, tedyby uyrzano stojących pod nią, wszystkich malkontentów kuli ziemskiej! Alboż to Francya tylko sama trwożyć się powinna tém szczerem wyjawieniem? Czyliż i gdzieindziej, prócz nas, niema nieukontentowanych?

„Smutna to jest rzecz, gdy trzeba się lękać, sprzymierzenia namiętności i niedoli ludzkich, widzieć powodzenia zależące od wywrócenia państw, posiadać chorągiew taką, którąby natychmiast obrała niezgoda. Okropna to jest wyznawać, że w zamieszaniu i nieładzie wzmodz się można. Jeśli olbrzym Anglii wychodząc ze swojej wyspy, utrzymuje, że może zrzucić potęgę całego świata, czyliż tém samem nie usprawiedliwia blokady lądowej innego olbrzyma?

Francya, moi Panowie, cale odmienne ma pretensye. Jesliby kiedy, co nie day Boże! zmuszoną była stanąć w swojej obronie, na polu walki, zgromadziłaby pod swą chorągiew, nie

malkontentów rozmaitych krajów, lecz wszystkich ludzi, wiernych swojej religii, swojemu Królowi, swojemu honorowi, oyczyźnie; wszystkich przyjaciół swobod publicznych, w mądrym i prawym porządku.

„Jeslibyśmy kiedy byli zmuszeni walczyć z Anglią samą, nie staralibyśmy się poduszczyć w jej łonie, tych milionów nieukontentowanych, których wyliczyłem. Nie przez zapalenie pochodni wojny domowej w narodzie nieprzyjacielskim, staralibyśmy się otrzymać powodzenia. Zwycięstwo własną krwią naszą nieopłacone, byłoby nas niegodne.

„Niech Bóg nas uchowa, Panowie, aby naród angielski, tyle zaszczytu przynoszący naturze ludzkiej, zaginął kiedy przez zamieszki, wszczęte w jego łonie. Wdzięczny świat trwałoby obstawiał za tym, aby widzieć w oyczyźnie *Baconów*, *Loków* i *Newtonów*, światło, zasady wolności i cywilizacji. Nigdy świat nie uwierzy, ażeby bandera angielska mogła być sztandarem nieładów, wiodących do anarchii.

„Minister angielski chlubi się, że przewidział skutki wojny hiszpańskiej, i że z nich korzystał w ocaleniu Nowego-Swiata. Zachodzi tu tylko omyłka w dacie. Zapomniano, że daleko wprzód, przed ministeryum P. *Canning*, Lord *Castlereagh*, na kongresie akwisgrańskim oświadczył, iż Anglia wcześniej lub później uzna niepodległość osad hiszpańskich. Nie nasza to zatem wojna w Hiszpanii, sprawiła to uznanie. Osady hiszpańskie były emancypowane, porty angielskie otwarte dla ich okrętów, dla handlu, w epoce nawet, gdy szanowny P. *Canning* miał się udać do Indyi. Dziś, ten mąż stanu, trzymał się po prostu wypadków, jak tyłu innych ministrów. Winszujemy mu tego, bo gdyby był przewidział nieszczęścia od 3 lat Hiszpanią przywalające, i gdyby urość im był dozwolił, w samej nadziei zaskodzenia Francyi, jakimże nazwiskiem wypadłoby oznaczyć taką politykę?

„Minister angielski oświadczył, iż wojska angielskie mają zająć Portugaliją. Może to czynić i powinni, stosownie do brzmienia swoich traktatów, jeżeli *casus foederis* istotnie nastąpił: lecz z resztą trzeba być sprawiedliwym; minister angielski złożył nam dzięki, oświadczać rządowi francuzkiemu, gdy został wezwany do łaski parlamentu angielskiego, że dosyć z niego są zadowoleni. Powątpiewają nieco jeszcze o naszej szczerości; chcieliby działań, a nie słów, lecz wreszcie, bądź co bądź, są zadowoleni. Francya nie bardzo przywykła widzieć się tak wyzywaną, przez szwajcara czarnej łaski. Przykro to jest dosyć dla tej Francyi, która posiada jeszcze najlepsze finanse w Europie, dla tej Francyi, która na głos Króla, zgromadziłaby milion żołnierzy około Delfina.

„Zajęcie Portugalii przez Anglików, mogące mieć korzyści pod względami ogólnymi, jest wszelako w szczególności bardzo dla nas przykrém, bo zmusza nas pozostać w Hiszpanii. Tu to jest właśnie *casus foederis* honorowy! nigdy Francuzi nie wyłamują się od przyjęcia jego obowiązku.

„Zresztą, nie wierzę bynajmniej w wojnę pomiędzy Hiszpanią a Anglią. Anglia nic już więcej zabrać nie może narodowi ogołconemu, chyba jego płaszcz ostatni. Ani też zapewne roić sobie kto może, iżbyśmy oddali Anglikom porta Barceloński i Kadyxski. Dla zagarnienia Kuby, trzeba toczyć wojnę ze Stanami Zjednoczonymi, wie to dobrze Anglia.

„Nie więcej też wierzę w podobieństwo wojny pomiędzy Francją a Anglią, której zkadinał oświadczyć się bydz, w tej nawet chwili, wiernymi sprzymierzeńcami. Cożbyśmy mieli do stracenia w wojnie morskiej? dwie lub trzy skały na obu oceanach; sto pięćdziesiąt naszych okrętów uzbrojonych, nie łącząc się w eskadrę, lecz rozproszonych po morzach całej ziemi, więcejby zadały klęski potężnemu handlowi angielskiemu, aniżeli wszystkie floty Anglii mogłyby zadać handlowi, na nieszczęście zbyt ograniczonemu, Fran-

cyi. Na lądzie, gdzie jest punkt uderzenia? Anglicy, nie mający już za sobą ludności Portugaliskiej, mogliżby się przeciwko nam utrzymać? Poniemaj Anglia chełpi się sprawiedliwie swojemi siłami, daje nam więc prawo wspomnieć o naszych. Nie trzeba zapominać, że we Francyi, jest ludność, widząca, co Francya straciła, a którą trudniej jest powściągnąć, jak zbuntować. Byłoby to nainiepolityczniej rozjatrzać wzgardliwemi słowy, pychę miliona młodych Francuzów, pogląających niecierpliwie na rozległe pole walki, chwalebnie skropione krwią ich starszych.

„Nie chcę bynajmniej, Panowie, doradzać Wam odpłacenia w Waszym adresie zniewagą za zniewagę; nie przystałoby to Waszej godności, i śmiem wyznać, że to nie jest w moim charakterze. Lecz jestem przekonany, że jednego ze mną będziecie zdania, iż ton poważny, a nawet nieco surowy, przystoi w tej chwili tej izbie, strzegącej honoru francuzkiego i swobod publicznych. Aż nadto już daleko posunięto grzeszność; ktokolwiek dozwala się poniżać, nie zyskuje pokoju, lecz pogardę.

„Dokładałem wszystkich moich usiłowań, aby zachować w moich wyrazach środek i umiarkowanie, którego okoliczności wymagają, nie pamiętałem nawet i na ministrów. Pojednamy się w interessach wewnętrznych Francyi, teraz idzie o zagraniczne; w tym względzie opinija nie cierpi sprzeczności: Wszyscy jesteśmy Francuzami.“

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 27 grudnia.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Im większą była ostrożność, w jakiej od kilka dni zostawano przeciw napadom i wkraczaniu powstających zbiegów, tym żywszą była radość, gdy rząd d. 19 b. m. otrzymał ładem wiadomość o poselstwie Króla Angielskiego. Ogłoszono ją natychmiast izbom i publiczności, co sprawiło wielkie uniesienie: które się na placach publicznych, na teatrze, w powinszowaniach, i t. d. widocznie okazało. Mowa P. *Canning* natychmiast została przełożoną i wydrukowaną, dla zaspokojenia ciekawości; wszakże 6,000 exemplarzy nie położyło końca jej szukanianiu.

— Dziś, poseł hiszpański, jako poseł dworu spokrewnionego, przyjmowany był u Dworu; dyplomatyczne przeto stosunki pomiędzy obu krajami, znowu odnowione zostały.

ANGLIA.

London dnia 2 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

W skutku postanowienia Króla Jmci względem interessów Portugalii, Sekretarz Stanu spraw zewnętrznych podał następującą notę Posłom Dworów zagranicznych:

„Wydział spraw wewnętrznych. Dnia 14 grudnia 1826. Niżej podpisany ma zaszczyt udzielić JP. Posłowi... przyłączone kopie Poselstwa Królewskiego, wydanego do obu Izb d. 11 grudnia, tudzież adresu odpowiedniego na toż Poselstwo, upraszając, aby o tym Rząd swój uwiadomił. Otrzymał oraz niżej podpisał y rozkaz od Króla Jmci, aby wyraźnie zapewnił, iż oświadczenia, objęte w poselstwie Królewskim, również jak środki, które Anglia w skutku jego przedsięwzięcia, nie zagrażają bynajmniej powszechnemu pokojowi, lecz owszem mają tylko służyć do utrzymania pokoju na półwyspie Pirenejskim, i przez Króla Jmci uznane są za konieczne potrzeby. Wielokrotnie napady, jakich doznała Portugalia od zbiegów swoich, którzy w Hiszpanii otrzymali przytułek, pomoc i broń, okazują, jeśli nie jawne porozumienie, to przynajmniej tajne poparcie, które im dała Hiszpania, co naturalnie sprawiedliwy odwet ze strony Portugalii pociągnąć za sobą musiało. Miał więc ten kraj prawo żądania od Anglii pomocy, zapewnionej przymierzami, i Król Jmci widzi się powo-

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 6.

Wilno dnia 14 stycznia r. s. 1827 Roku.

Janym i obowiązany, do uczynienia zadosyć temu żądaniu i do postania woyska na obronę swego sprzymierzenia, który chociaż od własnych poddanych, ale jednak oczywiście przez obcą intrygę, jest napadnięty. W tym więc jedynie celu, korpus woyska Angielskiego jest przeznaczony. Nieżna wcale Król Jmć zamiaru mieszać się w wewnętrzne interessa obcego narodu; lecz nie ścierpi, aby obce Mocarstwo, obce poduszczenie, wzniecało nieład i wojnę domową w kraju, który od wieków jak nayprzyjźniej połączony jest z Anglią, i który ani Hiszpanii, ani żadnemu innemu Mocarstwu nie dał gruntowney przyczyny do nieprzyjacielskiego działania.

(podpisano) G. Canning.

Słychać, iż gabinet nasz wspólnie z Francuzkim domaga się oddalenia Pana Calomarde z Ministerium Hiszpańskiego.

Odebrane tu wiadomości z Lizbony dochodzą do d. 26 grudnia. Powstańcy doznali wszędzie dzielnego odporu od wiernego woyska krajowego. Listy z Oportó pod d. 19 grudnia donoszą, iż tam nie obawiano się powstańców, gdyż zostali pobici. Konstytucya Portugalska musiałaby upaść, gdyby woysko posiłkowe z Anglii prędko nie przybyło. Powstańcy przynieśli z sobą wiele pieniędzy z Hiszpanii.

Onegdaj lekarze Xiążęcia York odprawili naradę, po której wystali umyślnego do Króla Jmci, z tą, zapewne, wiadomością, iż znika wszelka nadzieja, aby ten Xiążę wyzdrowiał. Woysko utraciłoby w nim najlepszego swego przyjaciela.

— Wilno. —

Nieszczęśliwa wdowa z trojgiem osieroconych dzieci, pozbawiona wszelkich środków do życia i sposobności dostania się do oddaloney familii, w myśli podaney przez osoby czułe na niedolę ludzką, złożenia zabawy pod tytułem: *Wieczora z tańcami* na jej dochód, pokłada całą nadzieję, iż dobroczynna Publiczność nie odmówi swojego w tej mierze wsparcia, i przyczynienia się do otarcia też strapioney, przez liczne zgromadzenie się na Wieczor pomieniony, w domu *W.W. Mullerow* na ulicy Niemieckiej we Srodę dnia 19 bieżącego miesiąca teraźniejszego 1827 roku wieczorem o godzinie 8mej. Cena biletu rubel srebrem 1. Biletów dostać można w sklepie P. Fiorentiniego, a przy wejściu w kassie.

2. ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща сямъ объявляемъ; чшо въ ономъ продаемъ съ публичнаго шорга заложеное и просроченное недвижимое имѣние покойнаго штабсъ Капитана Якова Степанова Дымчевича, сослѣднее Могилевской Губерніи чаусовскаго повѣта въ селѣ Кишиць 205 въ деревняхъ Косоревъ 21 и Торговкѣ переселенныхъ въ село Кишицы 30, и того 256, ревизскихъ мужска пола душъ, писанныхъ по послѣдней въ Белорусіи ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ сему имѣнію землею и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки шоргамъ будущаго 1827 года въ мартѣ мѣсяцъ первый 15, второй 17, и третій 22 числа, желающіи купити имѣніе сіе, могутъ явити въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись и Уловія. Экспедиторъ Осмоловскій.

2. Rada Opiekunicza St. Petersburgska CESARSKIEGO domu wychowania ninieyszém ogłasza: że w niej predaje się z publicznego targu oddany w ewikcyi i przeterminowy nieruchomy majątek zmarłego Sztabś-Kapitana Jakuba Stefanowa Dymczewicza, położony w Mohilewskiej Gubernii w czausowskim powiecie we wsi Kiszczycy 205, we wsi Kosorewie 21 i Torgowce przeniesionych do wsi Kiszczycy 30, w ogóle 256 rewizskich dusz pći męzkiej zapisanych podług ostatniej na Białejrusi rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do tego majątku ziemią, i wszelkim na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy następującego 1827 roku w miesiącu marcu pierwszy 15, drugi 17 a trzeci 22; życzący kupić takowy majątek, zechcą jawnie się do Rady Opiekunicznej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz i warunki.

Expedytor Osmołowski.

2 Od Litewsko-Wilenskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych od Wilenskiego obywatela żyda Icki Taubera Prowiantskiej Wiedzy, za wzięte przez tego Taubera u Kommissyoniera 12 klasy Iskus Gronskiego sposobem pożyczki 16,404 rubli 18 kop. assygn. i miedzią, oddany na sprzedaż z publicznych targow, murowany dom tego Taubera, w mieście Wilnie na Zarzecznym Przedmieściu położony, oceniony w samych niepalnych materiałach 12444 rubli 54½ kop. assygn.; za niejawieniem się na naznaczone już terminy do kupienia życzących, naznaczono na nowo terminy: 1szy 10, 2gi 20 marca następn. 1827 r., a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w S. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, a zatem życzący należąc do targow, zechcą przybyć do tego Rządu, na wyż oznaczone terminy. Dnia 31 grudnia 1826 roku.

Assesor Józef Szulc.

Za Sekretarza Jamont.

2. Od Wołyńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby życzący kupić opisaną część majątku obywatela Kajetana Malinowskiego w Starokonstantynowskim powiecie we wsi Weremiejewce, w ogóle 21 dusz pći męzkiej włóścian z ziemią, z której wyliczono rocznego dochodu 149 rubli 31 kop. srebrem, a którą oddano na sprzedaż, za nieopłacenie Magistraturze Powszechney Opieki Gubernii Wołyńskiej, przeterminowanego kapitału z procentami 689 rub. 20 kop. sreb. i 754 rub. 80 kop. assygn., jawili się do pomienionego Gubernialnego Rządu na terminy: 1szy 21 februaryi, 2gi 28 marca, a 3ci ostateczny 20 kwietnia następującego 1827 roku. Dnia 25 grudnia 1826 roku. Sekretarz Lawdański.

3. Na ulicy Wileńskiej w domu Baranowiczow pod N. 707 są do zbycia sanie z budą, wewnątrz płucienkiem, a zewnątrz skurą obite, z fartuchem, okute fundamentalnie i bardzo do drogi wygodne. Ktoby nabyć je sobie życzył, zechce zgłosić się do aktora domu.

Pozwolono drukować Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

• Drukarni Redakcyi.

2 Od Izby Skarbowey Wileńskiej ogłasza się, iż wyrażone w przyłączoney do tego Wiadomości, Skarbowe majątki, w różnych powiatach Wileńskiej gubernii położone, oddają się w arędowną dzierżawę z publicznych targow w tey Izbie 16, 18 i 20 marca następującego 1827 roku odhwać się mających, za nieakuratne wnoszenie należnego do Skarbu przez terażniejszych dzierżawców dochodu, do upłynienia terminu tym nieakuratnym dzierżawcom, o których na początku targów objawiono będzie; zatem życzący należec do targow o te majątki, zechcą przybyc na wyrażone terminy do tey Izby sami, albo przystać umocowanych z dostatecznemi ewikcyami, odpowiadającemi dwóletniemu dochodowi z tych majątkow, które życzą wziąć w aręde. Dnia 28 grud. 1826 r. So-wietnik Kołkowski. Naczelnik Stołu Tytularny Sowiecnik Zdzitowiecki.

W I A D O M O Ś Ć

O Skarbowych majątkach, w Wileńskiej Gubernii, które w miesiącu marcu 1827 roku oddawać się będą z publicznych targow w aręde od d. 12 apryla tegoż roku.

Numer	Nazwiska majątków w powiatach	Stan majątków podług inwentarżów i dochód z nich.									
		Folwarki	Miejsczeczka	Wsi i zaścianków	Liczba wszelkiego rodzaju dymow.	Dusz poln. inżekiej podług rewizyi 1816 r.	Dochod lustracyjny.		Ceny naznaczone podczas targow		
							Srebrem.	Srebrem i assygn.	rub.	kop.	rub.
Majątki przeznaczone do odebrania od terażniejszych dzierżawców, za nagromadzone przez nich niedeimki.											
w Wileńskim.											
1	Żarluny dzierżawa	—	—	—	—	—	6	31 ³ / ₄	—	—	
2	Krawczuny Szaltuny	—	—	2	8	24	13 ¹ / ₂	—	—	—	
3	Pokertusze	—	—	—	1	—	50	—	50	srebrem	
4	Gerdziuny	—	—	—	4	4	69	15	75	—	
5	Dom murowanny w mieście Wilnie na sto-Jańskiej ulicy	—	—	—	—	—	180	—	—	—	
6	Horodniczestwo Wileńskie	—	—	—	—	—	45	97 ¹ / ₂	58	20	
w Trockim.											
7	Kawgany Szeszany	—	—	2	17	38	265	90	—	—	
8	Streypudy Buywuny	1	—	2	4	12	250	55 ¹ / ₂	—	—	
9	Trockie Woytostwo	—	—	—	6	—	19	17	—	—	
w Wiłkomierskim.											
10	Wiłkomierskie Starostwo	1	1	8	56	137	529	5 ³ / ₄	—	—	
11	Miszkiški	—	—	—	3	6	78	—	80	srebrem	
w Brasiańskim.											
12	Brasiańskiego część starostwa	6	1	108	244	397	1045	97 ¹ / ₂	—	—	
w Oszmiańskim.											
13	Krewskie Starostwo	1	1	12	254	453	869	27 ³ / ₄	3360	—	
w Zawileyskim.											
14	Rusoliszki	1	—	—	—	—	53	75 ¹ / ₂	58	—	
w Kowieniskim.											
15	Koniuchy dzierżawa	—	—	1	13	17	210	48 ¹ / ₂	—	—	
16	Lug Ostrow	—	—	—	—	—	34	37	15 ⁶ / ₁₀	—	
w Rosieńskim.											
17	Łowmiany dzierżawa	1	—	—	11	8	142	57 ³ / ₄	—	—	
18	Dulki dzierżawa	—	—	1	8	15	78	14	80	—	
19	Biswoiniele	—	—	—	—	—	45	—	52	—	
w Telszewskim.											
20	Miksodzie Zwirdzie	—	—	2	23	48	350	21 ¹ / ₂	—	—	

Sowiecnik Kołkowski. Naczelnik Stołu Tytularny Sowiecnik Zdzitowiecki.

2 Oświadczenie w rzeczy następney. Niżey podpisany składając się do nalegania i życzeń W. Wincentego Pietkiewicza Adwokata Subse-liów Wileńskich pod datą 1 maja 1826 roku wydał mu generalną od siebie do wszystkich inter-ressow plenipotencyą, z powodu czego W. Pietkiewicz nawet przez Gazetę Kuryera Litewskie-go awizował zyskane odemnie na osobę swoją umocowanie. Lecz gdy natura kaźdey plenipoten-cyi, zależąc jedynie od woli i ufnosci Aktora, w kaźdym czasie cofnioną bydź może, ja więc nie mając żadnych takich interressow, któreby wska-zywały potrzebę utrzymywania Plenipotenta w o-sobie W. Pietkiewicza, wydał jemu w dacie wyżej pomienioney, plenipotencyą, a razem i in-strument kapitulacyjny przeznaczający corocznie po rubli sreb. — 50 pensyą, cofam i unieczem-niam. Gdyby więc w interressach moich nikt z W. Pietkiewiczem nie traktował, w układy ża-dne nie wchodził i reprezentacyi jego odemnie żaden Sąd nie przyjmował, niniejsze w tym ce-

lu zapisując w aktach publicznych oświadczenie, one dla wiadomości powszechney, takż do Ga-zety Kuryera Litewskiego podaję. Datt roku 1827 januaryi 5 dnia.

Kajetan Alexander Slepikowski Podchorąży Pułku Wileńskiego.

Roku 1827 miesiąca januaryi 5 dnia przed Aktami Ziemiemi Powiatu Wileńskiego stawaj-ąc osobiscie WJP. Kajetan Alexander Slepikow-ski Podchorąży Pułku Wileńskiego niniejsze o-swiadczenie wpisać do Protokółu podał i ono w tymże Protokóle własnoręcznie podpisał.

Jest w aktach świadczę Regent W. Talatt-Takowe Oświadczenie dozwolono drukować dnia 9 stycznia 1827 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2. Woźny niżey własną ręką wyrażony, o-znajmuję W. Janowi Tukale b. Kapitanowi woysk Polskich, iż z instancyi W. Dominika Skarzyń-skiego Skarb. Trock. w poparciu skargi od dekre-

tu bezwistego Sądu Ziemi Wileń, na dniu 3 xbra 1826 roku ogłoszonego z W. Panem i successorami Moyzela, pozwem według nauki prawa po W. Pana Jana Tukafę Kapitana, do drzwi Sądowych na dniu 5 Januaryi teraźniejszego roku przybiłem, co ażeby do wiadomości Wmści doszło, i iżbyś od daty wyżej zjeźnionej na rozprawę prawną za niedzieli sześć przed Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Ciągłego Departamentu stanął. Obwieszczam
Piotr Poczepowicz Woźny Ptu Wileń.

CENA NASION

Ogrodowych krajowych i zagranicznych w gatunkach najlepszych znajdujących się do sprzedania w ogrodzie niżej podpisanego za Wileńską Bramą, idąc do Zielonego mostu na siennym Rynku naprzeciw kościółki sgo Jerzego w Mieście Wileń pod Nrem 853 położonym.

	Sr.	Kop.
Melissy	Lót	1 13
Lewkonia francuzka letnia pełna paczek i		20
Resseda Odorata paczek i		15
Groszku pachnącego paczek i		15
Mayranu po		15
Bazyliki i Cząbru ogrodowego po		15
Ogórkow inspektowych holenderskich długich po		15
ditto angielskich białych po		15
ditto francuzkich zielonych długich		20
ditto kardysznow małych		12
ditto gruntowych		4
Melonow w passy wielkich i francuzkich białych po		15
ditto francuzkich de Pesnas rannych		20
ditto Melanow kandelupow rannych płaskich		20
Kawonow ukraińskich wielkich i francuzkich rannych po		20
Kalafiorow holenderskich wielkich cypryjskich po		30
ditto rannych po		30
Pimpinella i borago czyli ogurecznik do salaty po		15
Salaty żółtej ranney inspektowej łot i po		15
Salaty francuzkiej nakrapianej ditto		15
Salaty hiszpańskiej wielkich głów przedniej		20
Salaty cukrowej wielkich głów po		15
Salaty rasponki z pod śniegu używanej		20
Salaty rzymskiej wielkich głów długiej		20
Endywi głowiastej fryzowanej zielonej i białej		20
Redysy miesięcznej ranney różowej i białej		6
Redysy czerwonej i fioletowej przezroczystej		6
Redysy letniej czerwonej i białej długiej		4
Trybulki czyli kربولu		10
Cybulki hiszpańskiej czerwonej wielkiej		10
ditto ditto żółtej		10
Płodzistu wielkiego		7
Pórow zimowych wielkich i letnich		12
Salerow holenderskich wielkich		10
ditto francuzkich gładkich wielkich		12
Szpinaku holenderskiego wielkiego łot		3
Szczawiu w gatunku najlepszym liścia wielkiego		8
Szparagow holenderskich grubych		12
Buraków holenderskich czerwonych ćwikłowych łot		5
ditto angielskich okrągłych ćwikłowych		5
Marchwi pomarańczowej ranney		7
Galarepy fioletowej i białej łot		10
Kapusty białej holenderskiej wielkiej		10
ditto czerwonej na salatę		11
ditto włoskiej fryzowanej safoyki		12
ditto brnkselskiej		10
Brukwi żółtej angielskiej		10
ditto czerwonej		10
Jarmużu zielonego i fioletowego fryzowanego		6
Rzodkwi zimowej czarnej i białej		10
Pietruszki tatarskiej grubey łot		4
ditto cukrowej wielkiej ditto		90
Cykoryi ogrodowej grubey ditto		12
Fasolu białego tyczkowego wielkiego funt		25
Grochu cukrowego strąca wielkiego funt		30
Drzewka fruktowe, jabłka, gruszki w różnych najlepszych gatunkach, Agrest angielski wielki w 4ch gatunkach, porzeczki holenderskie wielkie		

różowe i czerwone i białe przezroczyście; maliny amerykańskie wielkie żółte i czerwone, i orzechy tureckie. Winogrona. Róża centyfolia blado różowa i biała. Czarna centyfolia; róży miesięczne w różnych kolorach. Oraz lanicera semper florens i caprifolium, i tartarica i inne rośliny kwiatowe zimą trwałe, do wysadzania klombow i okrycia altan służące, oraz ziół kwiatowych i do użycia potrzebnych. Życzący sobie nabyć za cenę pomierną w tymże ogrodzie każdego czasu dostaną,
Jakub Umiński.

WIELKI SŁOŃ, SAMICA, W TOWARZYSTWIE Z KONIEM, z Królewskiego zwierzyńca w Londynie pochodzący. Podpisany ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż także przedziwnego Słonia, samice, 10 lat, 9 stop i 6 cali wysokości mającego.

Lubo wielu pisarzów utrzymują, iż Słoń nigdy się nie kładzie, podpisany właściciel czyni jednak uwagę, iż to zwierzę takie ma stawy, jak wszystkie inne, i doprowadził go do tego, że na sam znak jego dozorca kładzie się, i słuca jego rozkazów.

W swej oyczyźnie, wyspie Ceylon, jest Słoń nieocenionego użytku. Służy w wojnie, jest do domowych robot użyty i ozdobą Królewskich pałaców.

Na stałym lądzie Europy, gdzie kupno zwierza tego wiele kosztuje, i niebezpieczeństwa zagrażające utratą jego są wielkie, zatem Słoń tylko za osobliwość pokazywany bywa, pomimo to wszystko właściciel mając na względzie upodobanie miłośników historii naturalnej, został do nabycia tego zwierza spowodowany.

Za wielkiem staraniem Słoń ten tak jest powolny, iż dziecię może nim zarządzić i nakarmić bez niebezpieczeństwa, powolny głosowi przewodnika, wozi go na szyi, i postępuje jakby był w podróży, kłania się osobom, które się doń zbliżają, podnosi rzeczy przez przewodnika porzucone, oddając mu je jak wierny służący; a nawet idzie na kolanach, kładzie się zupełnie, czego dotąd nie było dowodów, tak zaś ma delikatne czucie, iż najmniejsze rzeczy trąbą swoją z ziemi podejmuje, bierze zatkana fłaszę wina, wódki lub innych napojów, otwiera je i wypija, trąbą tą służącą mu także do obrony, bierze pokarm dzienny, składający się ze 150 funtow siana, 30 do 40 funtow chleba, półkorka otrębi pszennych lub żółtych korzonków i 13 do 14 wiader wody. Wykonywa on mnóstwo jeszcze innych ćwiczeń, których tu wyliczyć nie podobna.

Mieszka w Domu W. Kwinty za Trocką Bramą pod Nrem 1147.

Widzieć można każdodziennie od godziny 10 zrana, do 7 wieczorem.

Cena miejsc: Pierwsze miejsce 50 kopiejek sreb. Drugie miejsce 15 kop. **Turnier.**

3 Kommissya Sądowa Najwyższym Monarszym Ukazem, dla dzieł i długow JP. Hrabiay Rzewuskiej, odrębnie ustanowiona, spełniając dane sobie przepisy w sądowniczym działaniu bez pełnego kompletu postępować nie była mooną, lecz odtąd wszystkie znikły przeszkody któreby komplet sądowy rozrywać mogły, a Gubernski Wołyński Marszałek, i Kawaler JW. Michał Graf Czacki, jako Prezes Kommissyi, w dniu dzisiejszym miejsce swoje zasiadłszy wszystkim wierzycielom i pretensorom JW. Hrabiay Rzewuskiej odkrywa drogę, do poszukiwania tej satysfakcyi, o której przedłużony wymiar prawie się każdy użala, a nikt zgola prawnym porządkiem do jej pozyskania nie przychodził. Wyliczać odezwę Kommissyi do wierzycieli w tej mierze czynionę, byłoby zbyttecznym, kiedy akta Rządów Gubernskich, guberniów Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, Akta powiatowych Marszałkow, i

gazety krajowe licznemi tego są świadkami. W skutkach jednak usiłowanom Kommissyi nieodpowiedziano, do tego stopnia, że nawet zapowiedziany od dnia 4 maja r. b. rygor zaoczności, nikogo prawie do zrobienia wpisu nie pobudził, tak dalece że po dzień dzisiejszy Kommissya ledwie 15 widzi Aktoratów, z których trzy są dawniejsze to jest Jenerałowey Rapp, Stadnickiego, i Zelmana Zuśmana, w nowembrze zaś teraźniejszego roku trzy wpisy przeciwko zastawnikom Jaroszyńskiemu, Szolajskiemu, i Borowskiemu, a siedm wpisów w kategoriach JW. Młodeckiego podano, w materji zaś zdeklarowania się czyli wierzyciele na exystujących mapach poprzestają, czy też ich wewefikacyi żądać będą, naznaczone terminy dla ich nieprzybycia beczynnje upłynęły, chociaż każdy i zawiadomiony, i przekonany, że bez ułatwienia tego przedmiotu, do ustanowienia massy majątku, przystąpić niemożna. Wypadki te dotąd usprawiedliwiać się mogły niebyłością kompletu; lecz od-tąd Kommissya po raz ostatni zapowiada, że komplet sądowy jest w zupełności, że ten pręrywać się już nie może, i że Sąd do rozwiązywania sporów gotowy, przychodzenia stron oczekuje. Aby zaś nikt zgola niewiadomością w tej mierze wymawiać się nie mógł, przyzwoitego do obeyscia publikacyi czasu udziela, i z tej przyczyny mając na względzie, że miesiąc styczeń kontrakty kijowskie zajmuje, od pierwszego zaś lutego, Sądy Ziemskie wszędy się zaczynają; co jest przedmiotem każdego obywatela interesującym, a naybardziej dając wszystkim sposobność do wyniesienia pozwow; za stały termin do rozpoczęcia sądowych czynności dzień 16 februar. 1827 roku przeznaczają, po przeysciu którego, że ciągle za rejestrem postępować będzie, a w przypadku niezrobienia wpisów przez strony, że te komu należy z odbytey komportacyi robić poleci, ostrzega; z uwiadomieniem przytym, iż od zamierzonego powyżey terminu nie tylko niezważając na niestawienie się stron do likwidacyi długów, i do skutkowania tego wszystkiego, co z porządku wypadać będzie zaocznie przystąpi, lecz o tym wszystkim NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZEWICZOWI, Ministrowi sprawiedliwości, i Rządzącemu Senatowi raportami przedstawi, a to dla okazania Zwierzchności, że położonemu zaufaniu mając odkrytą do tego sposobność, skutecznie odpowiadać usiłowała. Między zaś tym czasem przechodem zajmie się złatwieniem dzieł potooznych, i rozwiązaniem tych przedmiotów, które dotąd dla niebyłości kompletu, zdecydowanemi bydź nie mogły, i dla tego postanowiał odnieść się do Rządów Guberskich Guberniów Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, oraz do Hradonaczalnika odeskiego, z prozbą aby niniejsze postanowienie zwykłym porządkiem, komu należy opublikować rozkazały; co i w Kuryerze Litewskim przez odniesienie do Redakcyi dla publiczney wiadomości trzykrotnie zamieścić. Działo się na sessyi w Starym Konstantynowie dnia 16 grudnia 1826 roku.

Prezes Michał Czacki.

Członek Kommissyi Mikołaj Popómki.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Piotr Szyrma.

Członek Kommissyi Wincenty Jezierski.

Członek Kommissyi Ludwik Dubiecki.

Członek Kommissyi Michał Jaworowski.

Sekretarz Zawadzki.

Expedytor Tatarowski.

3 Rada Seminarium Głównego Duchownego przy Uniwersytecie CESARSKIM Wileńskim podaje do wiadomości publiczney, że w terminach dnia 23, 25 i ostatecznym 31 stycznia m. t., stosownie do Naywyższego zezwolenia, odbywać się będzie w Sali Obrad Uniwersytetu licytacya na sprzedaż na czynsz wieczny domu pomienionego Seminarium Alumnatum nazwanego, będącego na ulicy Biskupiey, z przynależnym do niego placem na przedmieściu Łukiszkach. Ktoby więc życzył do takowey licytacyi należeć, może przeyrzeć warunki w Kancellaryi Uniwersytetu. Sekretarz Antoni Potocki.

5 Podaje się do wiadomości, iż w Rządzie CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego w dniach 17, 18, i 22 bieżącego miesiąca stycznia odbywać się będzie licytacya na reparacyą Kościoła Uniwersyteckiego S. Jana. Zyczący zatem podjąć się takowey reparacyi mają się stawić na czas oznaczony z prawnymi ewikcyami, o warunkach do licytacyi, dowiedzieć się można w Kancellaryi Uniwersyteckiej.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

5 Oddaje się na prenumeratę Zbiór poezyi Józefa Massalskiego we dwóch tomikach, zawierający bajki, powieści i inne drobne wiersze. Cena za 2 tomiki na dobrym papierze rubel srebrem jeden. Bilety i prospekta znajdują się.

w Wilnie. w xiegarni JP. Zawadzkiego.

w czytelni JP. Moritza.

w xiegarni JP. Żółkowskiego.

w Redakcyi Kurjera Litews.

w Warszawie. u JP. Węckiego.

u JP. Glücksberga.

5. Z majątku Dubnik JW. Starosty Miney-ki w Powiecie Wileńskim leżącego, na dniu 25 miesiąca xbra roku przeszłego 1826 zbiegł poddany Jan Sorokowski skazką 1816 roku przy tymże majątku zajęty, umiejący rzemieślniczo szewiectwa, mający wieku lat 24, wzrostu średniego, twarzy bladey okrągławey, nosa krótkiego zadartego, oczu i włosów ciemnych blad, ma kresę na brodzie z lewey strony, zabrał z sobą płaszcz oiemno-zielony sukna domowego, surdut szaraczkowy z metalowemi guzikami sukna kramnego, i maytki także; nadto klacz małą zrzebną kasztanowatą i sanki proste. Ktoby takowego zbiega przyjął, uprasza się o odesłanie pośrednictwem Policyi do pomienionego majątku lub do Sądu Niższego Ziemskiego Powiatu Wileńskiego.

3. Niżey podpisany jako naturalny sukcesor zmarłego bezpotomnie Ignacego Ulińskiego, zawiadamia wszystkich tych którzy jakiegokolwiek z nim mieli interessa, aby z nikim, prócz niżey podpisanego, a mianowicie z żoną jego Konstancyą z Borzyńskich Ulińską, w żadne układy nie wczodzili; gdyż w przeciwnym zdarzeniu wszelką stratę ztąd wyniknąć mogącą, własney winie przypisać będą obowiązani. Dat 1826 roku miesiąca grudnia 20 dnia w Wilnie.

Stanisław Uliński.

Wolno drukować. Dnia 20 grudnia 1826 roku. Cenzor Ignacy Reszka.

U niżey podpisanego murgrabiego domu JOX. Jenerała Puzyny, przy murach śto Michalskich położonego, jest do przedania, kocz wiedeński i bryczka kryta na rysorach za naypomniejszą cenę. Ignacy Soiechliński.

Wilno dnia 14 stycznia v. s. 1827 roku.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MO-
łci Samowładnacego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Ur. Ferdynandowi Borzymowskiemu Podko-
morzemu ptu Słonimskiego jako niesłusznie utrzy-
mującemu majątek po zeszyłej Dominicy z Bo-
rzymowskich Przeclawskiej i winnemu odpowiedź,
UUr. zaś Barbarze z Ginetów Choroszewskiej
b. Prezydentowej Ziem. Wileń., Dyzmowski
Ginetowi Chorążemu Wileń., Antoninie i Pelagii
córkom z Wincentego Ginetta Por. w. p., oraz So-
fonii córce z Antoniego Ginetta Kracyczya
Lidzkiego pod opieką tegoż Dyzmasa Ginetta zo-
stających, Marciannie Paprockiej z dokładem o-
piki, Teressie z Łukaszewiczów Przeclawskiej
pod assistencyą jej męża, Ur. Karola Przeclaw-
skiego wywodowego Deputata ptu Słonim. zo-
stającej, Maryi z Kowalewskich Łukaszewiczow-
wey Por. woysk Pol. i jej potomstwu, z dokła-
dem jej opieki, Tadeuszowi b. Prezydentowi
Grodz. Słonim., Marcinowi Por. woysk Ross.,
i Michałowi Majorowi woysk tychże Borzym-
skim, jako nieprzychodzącym z dopominkiem o
sukcesyą po zeszyłej Dominicy z Borzymowskich
Przeclawskiej v. Marszałkowej Słonim. spadłą
na onych, i nakoniec Ur. Tadeuszowi Borzy-
mowskiemu Prezyden. Grodz. Słonim., Jerze-
mu Protassowiczowi Assesorowi Sądu Główn.
Grodzień. 2go Depar., Karolowi Przeclawskie-
mu Deputatowi wywodowemu ptu Słonim. jako
pieczętarzom, Ignacemu Korzunowi b. Adwo-
katowi Sub. Słonim. jako świadkowi naoczemu
całej czynności, i Anzelmowi Chodorowiczowi,
jako robiącemu inwentaryą, oraz Tadeuszowi
Lipskiemu Por. woysk Ross. będącemu na ów
czas naoczemu świadkowi czynności obzał. Bo-
rzymowskiego, Hieronimowi Przeclawskiemu b.
Pisarzowi Ziem. Słonim. jako Urzędnikom Dy-
żurnemu, i Ignacemu Nielubowiczowi Regentowi
Ziem. Słonim. jako przyjmującemu dokumentu
przyznanie do przyświadczenia w sprawie, Pozew
przed Sąd Ziem. Słonim. na kadencyą januaryo-
wą lub po niej następną w roku 1827 sędzić
się mającą, z instancyi UUr. Katarzyny Borzy-
mowskiej Prezydentowej Ziem. Lidz. pod asy-
stencyą opieki będącej, Stanisława Szemiotha
Podkom. Lidz., Augustyna Szemiotha Por. Gwar-
dyi konney Woysk Pol., Krystyny z Ginetów
Przeclawskiej Prezydentowej Gran. Słonim., z
dokładem opieki, Honoraty z Studzińskich pri-
mo voto Ginettovej ad presens Osipowskiej
matki, i Józefa jej syna pod opieką zostających,
Maryanny z Roszkowskich b. żony z. Ludwika
Gineta Kontrolera kassy Mennicznej Królestwa
Pols. i nieletnich jej dzieci Alexandra, Tadeusza,
i Ludwika synów, oraz Józefa, Kalixty
i Maryanny córek pod opieką Ur. Stefana Gi-
netta będących, Stefana Ginetta Sekretarza dy-
rekeyi Mennicznej Królestwa Pol., Karola Mo-
rawskiego Assesora Sądu Główn. Wileń., jako opie-
kuna w imieniu nieletnich, Ignacego, Józefa, Ja-
na, Ferdynanda, i Tadeusza synów, oraz Łu-
cyi, Maryanny, i Waleryi córek zesz. Józefa
Gineta działającego, Leona, Jana, i Juliana Łu-
kaszewiczów z dokładem ich honorów, w refe-
rencyi do praw ustaw krajowych, do oświadcze-
nia w Aktach Ziem. Słonim. w roku 1825 fe-
bryaryi 27 dnia zapisanego, do procederu w Ziem.

Lidz. prowadzonego, do Remissy Sądu Główn.
Grodzień. 2go Depar. powodem takowego proces-
su nastaley, do świadectw mających się przy-
nieść przez obżalnych w tem względzie pod ju-
ramentem i do dalszych dowodów w niniejszey
sprawie jakie delatorowie okazać mogą, wynosi
się o to: zesza Dominika z Borzymowskich pri-
mo voto w zamęsciu Godebska secundo voto
Przeclawska v. Marszałkowa Słonim. z wzięte-
go majątku po rodzicach swoich dość szczipley
części w miarę zostawionego dalszey familii
swojej, przez ciąg pożycia swojego tak z pier-
wszym jako i z powtórnyim mężem do 150,000
zł. pomnożyła takowy, a władając i rządząc o-
nym, po zeyściu powtórnyego męża, gdy Urząd
Słonimski na zinwentowanie pomienionego mają-
tku zjechał, opisując takowy, wartość onego
prócz złota, srebra, i kleynotów, zł. 30,000
przez opisanie swoje i zrobioną taxę wykazał,
za którego połowę zesza Dominika z Borzy-
mowskich Przeclawska zł. 15,000 gotowemi pie-
niędzmi opłaciwszy, sama jedna stała się wła-
ścicielką całości, po czém dość frotko urząda-
jąc onym, gdy z tego świata bezpotomnie ze-
szła, folwark Borzymow Alias Talkowszczyzna
w possessyi zastawney dożywotniey będący, z ca-
łą gospodarką, wszelką ruchomością, i sprzętami,
oraz z wielu innemi rzeczami, prócz złota, sre-
bra, i kleynotów, znajdujących się w summach
gotowych jako i na kredycie będących, oprócz
zastawney summy na Burzymowie Alias Tal-
kowszczyźnie, do 150,000 zł. Pol. wynoszącej
majątek zostawiła, w jakowym to razie gdy żalca
Katarzyna Borzymowska powodem śmierci swo-
jej siostry będąc dotkniętą żalem mniej tego
dostrzegać mogła, że sama jedna nie była nigdy
aktorką całkowitego majątku, wtedy obżalny Bo-
rzymowski trafiwszy na ten moment, bo wła-
śnie nazajutrz po zgonie zeszyłej Przeclawskiej,
wyjednał strachem processu, że żalca Katarzy-
na Borzymowska ze wzmienionych pobudek. nie
wchodząc w rozbiór rzeczy, a będąc tylko przez
obłgę uręczoną całkowity majątek nienależący
do siebie z krzywką dellrów jako i sukcessorów
nieprzychodzących, nie mając przy sobie żadney
prawney assistencyi, ani też osoby mogącej w
tem razie doradzić, na papierze nie odpowiednim
waloru zapisaney summy, a tём samem ze szko-
dą Monarszego Skarbu, i naywyrażniey nie we-
dle Prawa, bo nie w Kancelaryi Ziemskiej Sło-
nimskiej lecz w Folwarku Talkowszczyźnie bez
Kommenderowki Aktowego Regenta Dokument
darowny obłł Borzymowskiemu na cały majątek
przyznała; przez taki więc krok widząc się bydz
Dellrowie skrzywdzeni, gdy liczne dopominki o
powrót czynili, a obłłny Ferdynand Borzymow-
ski oświadczejac w części tylko należność żalłm
zwrócić, po ósm tylko tysięcy złł. na schedę
jedną od powinney satysfakcyi gdy się wzbrania,
a przez to na proceder i wydatki prawne nara-
ża, zmuszeni zatem Dellrowie doiskwad się kro-
kami prawnymi, pozywają obłłnych do Sądu i
następnie proszą: imo z obłłm Borzymowskim,
o podniesienie i skassowanie wydanego jemu przez
żalca się Borzymowskę darownego Dokumentu
jako nieprawnie na papierze niewalorowym,
z krzywdą wszystkich współ sukcessorów wy-

możonego, zdo o komportacyą wszelkich pism i papierow po z. Przeclawskiej zabranych, a potrzebnych do wyswietlenia nieprawnie zawladanego majatku, niemniej t. z. zlotą, srebra, brylantow, i dalszych rzeczy tenze fundusz skladających, na rejestrze dokladnym, pod naycisleyszym oprzysiężeniem onego 3to o przysadzenie zabranego majatku przez oblięo żalim się i o powrót onego, 4to o usunięcie wszelkich dowodow oblięo a o approbatę tych jakie tylko przez Delatow przyniesionemi zostana; 5to z oblięmi współ successorami o zobowiązanie onych do wspólnego dochodzenia nieslusznie zabranego przez oblięo Borzymowskiego majatku i w tem celu o nakaz wszelkich dowodow reprodukcji, jakieby tylko w ręku oblięnych znajdować się mogły, po Juramentem, 6to z pozwanemi do przyswiadczenia pod przysięgą, jako to: z oblięmi Pieczętarzami Tadeuszem Borzymowskim, Jerzym Protossowiczem, i Karolem Przeclawskim, o nakaz wyjaśnienia jakim porządkiem wzmieniony Dokument nastal, z oblięnym Ignacym Korzunem jako swiadkiem i wpływającym do uzyskania tego Dokumentu, o wyznanie krokow oblięo Borzymowskiego, przez jakie takowy Dokument otrzymal, z oblięnym Hieronimem Przeclawskim Urzędnikiem Dyżurnym, i Ignacym Nielubowiczem Aktowym Regentem, o wykazanie gdzie takowy Dokument do przyznania przyjętym zostal, i z jakich powodow nie w Kancellaryi i przed Aktami, kiedy na to Urzędowej Kom-mendorowki nie bylo, z oblię. zas Tadeuszem Lipskim jako urządzającym naowczas tym majątkiem i Anzelmem Chodorowiczem jako robiącym Inwentacyą, o wyswietlenie dokladne wszystkich rzeczy w tem majatku znajdujących się a przez oblięo Borzymowekiego zabranych, 7mo i nakoniec ze wszystkiemi o blizszość do do-wodu i odvodu etiam juramentowego, o powrót expensow prawnych, i to wszystko co czasu sprawy proszonym i dowiedzionym będzie, z wolną tego Pozwu poprawą.

Roku 1826 miesiaca Decembra 7 dnia Wożny niżej własnoręcznie podpisany zeznaję. Iz trzynastie kopii pozwu zgodnych z niniejszym autentykem w sprawie JWW. i WW. Jmć Panow Katarzyny Borzymowskiej Prezyden. Lidzkiej, Stanisława Szemiotta Podkomor. Lidzkiego, Augustyna Szemiotta Por: Gwardyi Woysk Pol., Krystyny z Ginettow Przeclawskiej Prezydentowey Gran. Slonim. z dokladem opieki, Honoraty z Studzińskich primo voto Ginettowey ad presens Osipowskiej matki i Józefa jey syna pod opieką zostających, z Maryanny z Koszkowskich b. żony zeszedego Ludwika Ginetta Kontrolera kassy menniczoney Krolewstwa Polskiego i nieletnich jey dzieci, Alexandra, Tadeusza i Ludwika synow, oraz Józefy, Kalixty i Maryanny córek pod opieką Stefana Ginetta będących, Stefana Ginetta sekretarza dyrekcyi menniczoney Krolewstwa Polskiego, Karola Morawskiego assesoru Sądu Głównego Wileńskiego opiekuna i nieletnich Ignacego, Józefa, Jana, Ferdynanda i Tadeusza synow, oraz Lucy, Maryanny i Walerji córek zeszedego Józefa Ginetta. Leona, Jana i Juliana Łukaszewiczów z dokladem ich honorow, przed Sąd Ziemski Slonim. na kadencyą trzy Królską w roku następnym 1827 sędzić się mającą lub po niej następną. Jedną JW. Ferdynandowi Borzymowskiemu Podkomorzemu Ptu

Slonim. winnemu odpowiedz. Drugą Marcyannie Papprockiej z dokladem opieki i honoru. Trzecią Tadeuszowi Borzymowskiemu b. Prezydentowi Grodzkiemu Ptu Slonim. Czwartą Michałowi Borzymowskiemu Majorowi Woysk Ros. Piątą takoz Tadeuszowi Borzymowskiemu jako pieczętarzowi oczywiście w majatku Wietebiewiczach w Powiecie Slonim. leżącym, polczyłem; niemniej tez Jerzemu Protassowiczowi assesorowi Sądu Głównego Grodzkiego 2go Depart. w majatku Borkach, Karolowi Przeclawskiemu Deputatowi wywodowemu Ptu Slonim. osobiście w Mieście Slonimie, Anzelmowi Chodorowiczowi b. Adwokatowi Sub. Slonim. w Mieście Slonimie w domie jego. Tadeuszowi Lipskiemu Por. Woysk Ross. osobiście w Mieście Slonimie, Hieronimowi Przeclawskiemu Pisarzowi Ziem. Slonim. takoz osobiście i Ignacemu Nielubowiczowi Regentowi Ziem. Slonim. w Mieście Slonimie podalem; zas WWJ Panom Barbarze z Ginettów Choroszewskiej Prazydentowey, Dyzmasowi Ginettowi Chor. Wileńskiemu, Antoninie i Pelagii córkom zeszedego Wincentego Ginetta oraz Sofronii córce z. Antoniego Ginetta, Marcinowi Borzymowskiemu i Ignacemu Korzunowi b. Adwokatowi Sub. Slonim. jako niemającym osiadłości do drzwi Sądowych Ziemskich przybiłem i o terminie stawania przed Sądem zawiadomiłem. Andrzej Jutyński Wożny Ptu Slonim.

Roku 1826 Decembra 4 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Grodzkiemu Ptu Slonimskiego stanawszy osobiście Wożny wyżej wyrażony relacyą niniejszego pozwu zeznal. Przyjąłem i ze jest zgodno w aktach pod N. 259 świadczę. Franciszek Kołatay Pisarz Grodzki Slonimski.

Dozwala się drukować 7 stycznia 1827 roku Cenzor Radca Kollegialny Symon Zukowski.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urnym Ferdynandowi Borzymowskiemu Podkomorzemu Powiatu Slonimskiego jako winnemu odpowiedz, zas Barbarze z Ginettow Choroszewskiej b. Prezydentowey Ziemskiej Wilkomierskiej, Dyzmasowi Ginettowi Chorążemu Wileńskiemu, Antoninie i Pelagii córkom zeszedego Wincentego Ginetta, oraz Sofronii córce zeszedego Antoniego Ginetta Kracyczya Litewskiego pod opieką tegoż Dyzmasa Ginetta zostającym, Marcyannie Papprockiej z dokladem opieki Teresie z Łukaszewiczow Przeclawskiej pod assystencyą jey meza, Ur: Karola Przeclawskiego wywodowego Deputata powiatu Slonimskiego zostającej, Maryi z Kowalewskich Łukaszewiczowey Porucznikowey woysk Polskich z dokladem jey opieki i potomstwa, Tadeuszowi Borzymowskiemu b. Prezydentowi Grodzkiemu Slonimskiemu, oraz Marcinowi Borzymowskiemu Porucz: woysk Ross: i Michałowi Borzymowskiemu Majorowi woysk tychże, jako nieprzychodzącym z dopominkiem o sukcesyą po zeszedley Dominice z Borzymowskich Przeclawskiej v Marszałkowey Slonimskiej we władaniu oblię Ferdynanda Borzymowskiego znajdującą się. Pozew przed Sąd Ziemski Slonimski na kadencyą januaryową lub po niej następną z instancyi UUr: Katarzyny Borzymowskiej Prezydentowey Ziemskiej Lidzkiej, Stanisława Szemiotta Podkomorzego Lidzkiego, Augustyna Szemiotta Po-

ruczniaka gwardyi konney woysk Polskich, Krystyny z Ginettow Przeclawskiej Prezydentowey Granicznej Slonimskiej z dokladem Opieki, Honoraty z Studzinskih primo voto Ginettowey ad presens Osipowskiej matki, i Jozefa jey syna pod opieką zostajacych, Maryanny z Roszkowskich b. żony zesłego Ludwika Ginetta Kontrolera Kassy Mennicznej Królestwa Polskiego, i nieletnich jey dzieci Alexandra, Tadeusza, i Ludwika synow, oraz Jozeffy, Kalixty i Maryanny córek pod opieką Ur: Stefana Ginetta będących, Stefana Ginetta Sekretarza Dyrekcji Mennicznej Królestwa Polskiego, Karola Morawskiego Assesora Sądu Głównego Wilenskiego jako opiekuna w imieniu nieletnich Ignacego, Józefa, Jana, Ferdynanda i Tadeusza synow, oraz Lucyi Maryanny, i Waleryi córek zesłego Józefa Ginetta działającego, Leona, Jana, Juliana z dokladem ich honoru Łukaszewiczow, w referencyi do praw, ustaw krajowych, do oświadczenia w Aktach ziemskich Slonimskich w roku 1825 februaryi 27 dnia zapisanego, dowiedzionego procederu w Ziemstwie Lidz., do Remissy Sądu Głównego Grodzkiego 2go Departamentu, z tegoż processu nastaley i do dalszych dowodow w Sprawie złożyć się mających wynosi się oto: zesła Dominika z Borzymowskich primo voto Godebska a później Przeclawska v. Marszałkowa Slonimska, wzięwszy dość szczerpły udział z majątkow ziemnych po rodzicach swoich, w miarę tych wartości przez ciąg pożycia z mężem swoim za wspólną pracą i staraniem do 150.000 złł: Polls: takowy zwiększyła, gdyż oprócz summ znacznych na kredytach będących, oraz u obłgo Ferdynanda Borzymowskiego na zastawie majątku Borzymow alias Talkowszczyzna zwanym lokowanej summy, niemniej prócz brylantow, klejnotow, złota, srebra, i garderoby, po smierci swojego powrotnego męża przez urząd Slonimski na spisanie delegowany, połowa ruchomości złłch 15,000 oceniona była, którą spłaciła też zesła Przeclawska, a tak ogólnym majątkiem nie długo się ciesząc zszedłszy bez dyspozycyi z tego swiata, naturalnym spadkiem successyi na Dellatorow, jako to: Jana, Leona, i Juliana Łukaszewiczów braci, i dalszych oraz na obłch Barbarę z Ginettow Choroszewską, Dyzmasa Ginetta Chor: Wilenskiego, Antonię i Sofronię Ginettowuy siostry, Marcyannę Paprocką, Teresę z Łukaszewiczow Przeclawską, Tadeusza Borzymowskiego b. Prezydenta Grodzkiego Slonimskiego, Marcina Borzymowskiego Porucz: woysk Ross: i Michała Borzymowskiego Majora woysk tychże i dalszych zostawila po sobie, obłny zaś Borzymowski powodowany chęcią odziedziczenia całkowitego majątku, wraz nazajutrz po smierci zesłej Przeclawskiej, z gronem swoich przyjaciół ostąpiwszy żalcą Katarzynę Borzymowską ciotkę swoją, czyli to przez się, lub też przez nainstynktowane osoby postarał się wmówić oney, że ona tylko sama jedna nie kto inny jest właścicielką całkowitego spadku po zesłej Przeclawskiej, że dalsza familia do successyi nie należy i że ona powinna kontentować się exdotacyjną summą, a tak wraziwszy żalcoy że jest aktorką, podpisania i zeznania darownego dokumentu bez żadney assistencyi i opieki nie prawnie na żalcoy się Katarzynie Borzymowskiej z krzywdą dalszych współ successorow żalcych wymógł, za

którym dokumentem summę sto kilkadziesiąt tysięcy wynoszącą z szacunku rozmaitey ruchomości sprzętow pojazdow, koni bydła, i innych żywiołów wynikającą, i nadto jeszcze krescencyą ze wszelkimi zapasami oceniwszy rubli ass: 5,000. Gdy to wszystko we władanie swoje zajmwszy utrzymuje dotąd, a z żalłmi successorami w żaden układ do rozdzielienia pomienionego majątku przystąpić niechce, zmuszeni zatem Dellrowie poszukiwać krokami prawnymi, pozywają do Sądu i następnie proszą. 1mo z obłnym Ferdynandem Borzymowskim o komportacyą zastawnego Prawa na folwark Borzymow alias Talkowszczyzna z Przeclawskiej wydanego, oraz obłgow, inskrypcyow, kart, kontraktow, zapisow, i wszelkich innych pism po z: Przeclawskiej zabranych, niemniej jak też Regestrow Ekonomicznych, Inwentarzów, Rachunkow, i innych papierow do wyswietlenia zabranego funduszu po zesłej Przeclawskiej posługujących, na dokładnym Regestrze, pod nayscisleyszym oprzysiężeniem; 2do o wyswietlenie wszelkich summ przez obłgo za obligami służącemi zesłej Przeclawskiej pouzyskiwanych, jako też ruchomości wszelkiej tak w różnych sprzętach, jako w żywiołach i w zapasach zbożowych na dokładnym regestrze; 3tio o sądenie całkowitego majątku po zesłej Przeclawskiej niesłusznie zabranego, a należącego do successorow, w takiej ożeści w jakiej na onych spadać powinien. 4to o podniesienie i skassowanie dokumentu w roku 1823 gbra 29 dnia przez żalcą Katarzynę Borzymowską obłmu wydanego jako nieprawnie et cum lesione juris naturae wymożonego, 5to o zatwierdzenie wszelkich dowodow żalcych się, a o znikczemnienie obłgo, 6to z obłmi successorami zesłej Przeclawskiej, o nakaz onym łącznie z żalłmi dochodzenia wspólney successyi jaka byż może zostającemi w kondykcie z obłm Borzymowskim i tylko na przewłokę w sprawie dążącym, 7mo ze wszystkimi o bliższosc do dowodu i odvodu etiam juramentowego, 8vo o powrót wydatkow prawnych, i oto wszystko co czasu sprawy udowodnionym będzie, z wolną tego Pozwu poprawą.

Roku 1826 miesiaca decembra 7 dnia wozny niżej własnoręcznie podpisany zeznaję iż siedm Kopii Pozwu zgodnych z ninieyszym Autentykiem w Sprawie JWW. i WWJPanow Katarzyny Borzymowskiej Prezydentowny Lidzkiej, Stanisława Szemiotha Podkomorzego Lidzkiego, Augustyna Szemiotha Poruczniaka gwardyi woysk Polskich, Krystyny z Ginettow Przeclawskiej Prezydentowey Granicznej Slonimskiej z dokladem opieki, Honoraty z Studzinskih primo voto Ginettowey ad presens Osipowskiej matki, i Jozefa jey syna pod opieką zostajacych, Maryanny z Roszkowskich b. żony zesłego Ludwika Ginetta Kontrolera Kassy mennicznej Królestwa Polskiego i nieletnich jey dzieci, Alexandra, Tadeusza, i Ludwika synow, oraz Jozeffy, Kalixty, i Maryanny córek, pod opieką Stefana Ginetta będących, Stefana Ginetta Sekretarza Dyrekcji mennicznej Królestwa Polskiego, Karola Morawskiego Assesora Sądu Głównego Wilenskiego Opiekuna nieletnich Ignacego, Józefa, Jana, Ferdynanda, i Tadeusza synow, oraz Lucyi, Maryanny, i Waleryi córek zesłego Józefa Ginetta, Leona, Jana i Juliana Łukaszewiczow z dokladem ich honorow, przed

Sąd Ziemski Powiatu Słonimskiego na kadencyą trzy Królską w roku następnym 1827 sędzić się mającą, lub po niej następną, jedną, JW. Ferdynandowi Borzymowskiemu Podkomorzemu Powiatu Słonimskiego jako winnemu odpowiedź, drugą Marcyannie Paprockiej z dokładem jej opieki i honoru, trzecią Tadeuszowi Borzymowskiemu b. Prezydentowi Grodzkiemu Słonimskiemu, czwartą Michałowi Borzymowskiemu majorowi wojsk Ross: oczywiście w majątku Wierzbewiczach w Powiecie Słonimskim leżącym, położyłem, niemniej też Teressie z Łukaszewiczow Przechławskiej w asystencyi jej męża zostającej, oczywiście w folwarku Tuszewiczach, Maryi z Kowalewskich Łukaszewiczowej porucznikowej wojsk polskich z dokładem prawnej opieki osobiście w mieście Słonimie podalem, oraz WW. Jmć. Panom Barbarze z Ginetto Choroszewskiej Prezydentowej, Dyzmasowi Ginettowi Chorążemu Wilenskiemu, Antoninie i Pelagii córkom zesłego Wincentego Ginetta i Sofronii córce zesłego Antoniego Ginetta i W. Marcinowi Borzymowskiemu, jako niemającym w tem powiecie osiadłości do drzwi Sądowych Ziemskich Słonimskich przybiłem. Andrzej Jutyński Woźny powiatu Słonimskiego.

Roku 1826 decembra 18 dnia przed Aktami JEJGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Grodzkiemi powiatu Słonimskiego stanąwszy osobiście woźny wyżej wyrażony relacją niniejszego pozwu zeznał przyjąłem i że jest zgodno w aktach pod N. 253 świadczą Franciszek Kollatay pisarz Grodzki Słonimski.

Dozwala się drukować. Wilno 7 stycznia 1827 roku Cenzor, Radzca Kolegialny Symon Zukowski.

3 Kommissya Sądowa Edukacyina na gubernije Litewskie, Białoruskie, Mińską i Obwod Białostocki ustanowiona, stosownie do otrzymanego od swojej Zwierzchności zalecenia, przez szczególne odezwy obwiesciwszy possessorów dóbr i kapitałów pojezuitskich, o sposobie zyskiwać się mającego z nich pojezuitskiego remanentu, postanowiła jeszcze trzykrotnem umieszczeniem w gazecie podać do wiadomości: iż w skutek Naywyżey utwierdzonych w dniach 17 lntego i 31 grudnia 1825 roku Opinii Rady Państwa i danych Kommissyi od jej Zwierzchności osobnych poleceń, zyskiwaniem remanentów pojezuitskich w gotowiźnie, lub też rozrządzeniem względem zajęcia, sporządzenia opisań, czyli inventarzędów, i wyprzedaniem prawnym porządkiem z publicznych licytacyi tych majątków, których possessorowie zebrany na nich remanent pojezuitskich dochodów w przeciagu sześciu miesięcznego czasu nie opłacą w gotowiźnie, lub też nie ubezpieczą na osobney swobodney ewikcyi; zajmować się mają Rządy Guberskie i Izby Skarbowe za wzajemném z sobą znieśieniem się. Co się zaś tycze takiego ubezpieczenia remanentów, które dozwolono, według powyżey przywiedzoney Opinii Rady Państwa, obrócić w kapital lub też rozłożyć opłatę tego kapitalu na pewne lata z doliczonym procentem; possessorowie dóbr i kapitalów pojezuitskich o obrócenie urosłych

remanentów w kapital, lub też o rozłożenie ich opłaty częściami na prawnych ewikcyach podawać mają prośby do téy Kommissyi; a przeto Kommissya uwiadamia; iż jeśli którego z possessorów jest życzeniem remanent pojezuitski obrócić w kapital, czy do ciągłego procentowania, czyli też do opłaty częściami z doliczonym szóstym procentem, ma w tej mierze niezwłocznie podać do Kommissyi niniejszey prośbę i przedstawić prawny i dostateczny zalóg; w przeciwném zdarzeniu, majątek zajęty zostanie przez Rząd Gubernski, według przepisanych prawideł; w czem Kommissya odniosła się do Rządów Gubernskich i Izby Skarbowych, oraz uwiadowiła Jasne Wielmożnych Cywilnych Gubernatorów, w Guberniach do Wydziału Kommissyi należących. Roku 1827 miesiąca stycznia 7 dnia.

Członek Kommissyi w obowiązku Prezydenta Karol Hrabia Czapski.

Sekretarz Ignacy Jundziłł.

5 Stosownie do § 192 Naywyższego o kupiectwie postanowienia w dniu 14 gbra 1824 roku nastalego, którym powiedziano „kupca który od 1 stycznia nie wziął Swiadcetwa na „handel albo przemysł, jeżeliby już handlu nie „prowadził, zapisać niezwłocznie do liczby Posadzki i ogłosić przez gazety „Rada Mięyska Wilenska zamieszozają w niniejszym O „głoszeniu poimienny onych spisek, imo o tych którzy na rok 1827 wypisali się i wyhyli dobrowolnie z 3 Gildy Wileńskiego Kupiectwa a ci są: Samson Josielowicz Cheybas, Gierszon Leybowicz Hunzberg, Josiel Berkowicz Beyrak, Antoni Larywier, Karolina Symonowiczówna, Józef Pawłowski, i 2do o tych którzy w roku 1826 byli 3 Gildyi Kupcami a na rok 1827 do oney niezapisali się jakoto: Adam Nagrodzki, Izrael Pasz Szolom Danilowicz Sakowicz Oszer Morduchowicz Klaczko Szloma Izraelowicz Senber, Michel Dawidowicz Ochland, Jankiel Morduchowicz Wolkowicz, Abraham Izraelowicz Sztern, Icko Lauhnos, Rubin Abramowicz Katz, Jankiel Szmóyłowicz Dowhowski, Lipman Hirszowicz Lindenblit, Liwsza Iliuskowa, Nechim Leybowicz Ayzensztat, Josiel Ickowicz Czernuska, Szloma Szajowicz Okit, Chayka Hicszowa Sterlicowa, Szmóylo Kupelowicz Markes, Hrsz Leybowicz Hamburg, Jonas Jankelowicz Brod, Mowwsza Benjaminowicz Natanson, Josiel Morduchowicz Zalkind, Chaim Aronowi z Leskies, Hirsz Chławnowicz Lipides, Lewin Lewinsztern, Natalia Kawrehina, i Dawid Leybowicz Lewinson. Zawiadania o tem wszystkich mających komercyą i interessa z kupiectwem iż wymienione powyżey osoby jako zaprzestały opłacać należne gildyiskie procenta, zostały z liczby kupców wykassowanemi i do rzędu Posadzki według powyżey zacytowanego paragrafu są zamieszczonemi. Jakowe ogłoszenie w Litewskim Kuryerze taż Rada trzykrotnie zamieścić i otem Izbie Skarbowey Litewsko Wilenskiej Raportem donieść postanowiła. Roku 1827 miesiąca januaryi 7go dnia.

Jan Buksza Prezydent Miasta Wilna.

Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.